

Kwestionariusz.

byłego więźnia i łagiernika w Z.S.S.R.

Dąbrowski Piotr, chorąży rezerwy lat 48, inwalida.

Z końcem września 1939 r. podczas napaści Lwowa bolszewickim, zostałem przytrzymany wraz z oficerami W.P. i po kilku dniowym marszu do stacji kolejowej, której nazwy nie pamiętam, załadowano nas do pociągu (oficerów było około 2.000) z p. Gen. rądem Lagnetem na czele i pułk. Graffmanem m. im. T-cz Tych. Pociąg ruszył w kierunku Jarosława. W drodze zachorowałem na chorobankę łebec czego porostawiono mnie z transportu na jakiejś małej stacji w pobliżu Stanisławowa i odstawiono autem do szpitala pow. w Stanisławowie gdzie przebywałem na leczeniu do 3. III. 1940 r. Po wypisaniu ze szpitala wykupieniem bilet do m. Lidia z ramiarzem przedostania się do Wilna gdzie porostawilem rodzinę. W m. Lidzie stan mego rąrowia pogorszył się i przy pomocy jednej z lekarek polskich dostatek się do szpitala. Po dwóch tygodniach leczenia sanitarnym tego szpitala b. kapitał mego pułku Majewski oskarżył mnie fałszywie, że byłem kapitałem Kemp. C. K. M. w 5 p. p. leg. za co w stanie chorym zostałem aresztowany i ze szpitala przewieziono mnie do więzienia w Lidzie 3. V. 1940 r.

W więzieniu przebywałem do 3. III. 41 r. Byłem badany około 30 razy. Przy każdym badaniu słyszano w związku do mnie nast. metody: kiedy raprzedatem, że kapitałem nie byłem, kto mnie, ranykano do karceru, w którym po chwili nalano wody, a kiedy i to nie pomogło wprowadzono mnie do piwnicy gdzie w kącie leżała jakaś postać okryta skrowanionym przesieradłem karano mi się potoryć swą rą do ziemi i wówczas N. K. W. drista oddał 3 straty kół prawego ucha, a 4 kół lewego porsem karat mi powstać pakarat mi jersce 1 pacisk w „naganie”, który porostat w naganie jako celny, przy czym rągnasczył, że jeżeli odpowiem na

pytania twierdząco i przyrzynam się do ratowanego mi
 przestępstwa to natychmiast będą rozwiązany. Pytania brzmia-
 ły: 1) czy jestem kapitanem H.P.? 2) jakie wykłady w H.P.
 prowadziłem p-ko-komunistyczne? 3) czy posiadam kryż
 „Wioduci ustulany”? i 4) czy brałem udział w poprzedniej wojnie
 przeciw bolszewikom? Z Finkecy z pomocą postalem adprova-
 drozny na przesłuchanie, a kiedy na wymienione pytania ad-
 prowadalem odmownie postaniono mnie na „laornic” tak by
 piety i palce byly rtgerone i jedam z N.K.W. przelo wigt pat-
 ks gumonq usronq pnes Polskq Policjs Paist, hit mnie uchw-
 jak dlugo gadz stracitem przytomnoic. Opamigtalem sie ra-
 no (mestudanie adbyratosiz o godi 23.) w karcersie lerge na roma-
 towiej podlaskie ralaney wadz. Po trzech dniach pobytu w kar-
 cersie adprowadrono mnie do oeli. Po tym badaniu za jaki's
 miesiqc wzmano do N.K.W.-i i adcytlano wyrok skarujacy mnie
 na 8 lat wzizienia za to, ze: bytem kapitanem H.P. bratem
 udział w poprzedniej wojnie przeciw bolszewikom, prowadzilem
 w H.P. wyklady przeciw komunistyczne, za to wszystko posia-
 dam najwyzsze adznaczenie Polskie do czego sie niechce przy-
 nac i jako niebezpieczny element postaje wywieriony na przy-
 musowe roboty na lat 8 w dniu 3.III.1941 r. Transport stozony z 8
 wagonow, (w wagonie około 68 ludzi) zostalismy wyrzuceni do
 Uchty na polnoc w okolice bylo nas około 5.000 osob. Narodowosci:
 Polacy, Ukraińcy, Litwini, Łalypre, Rusini i inni. Wiskroic
 slanowili Polacy. mieszkalismy w barakach nato ogniewanych
 przy 70° morze. W baraku bylo nas około 100 osob. Spalimy i
 mieszkali w strasznych warunkach higienicznych, msc robotow
 jak pluskny, karaluchy, pety i s.p. Praca: czgic pracowata
 w lasach, w kopalni rapy naflowej i w kamieniozarniach. Co-
 dziennie wyrozonno driesigtki zmarlych i wrucano do dołu,
 ktory po kilka dni, a nawet tygodni niebyl ranywany.
 Wiod zmarlych parowozow narwisko Jarnewicz, brat posta

na sejm z Lidy, Czarnota - urzędu. Trzy skarbowej, dokładne go adresu z Polski nie pamiętam. Praca trwała od 10-12 godzin bez żadnego wynagrodzenia. Odkrywanie - woda i owies bez tłuszcem i solona ryba żadnych gazet, księzek ani wiadomości z Kraju nie mieliśmy. Od czasu do czasu wywieszano gazetę na tablicy, która mówiła o zwycięstwach armii czerwonej. Żydzi Polaków było rycie koleżeńskie, lecz byli i tacy, którzy tylko krykali aby coś z domierką kłamstwa, dotychczas władcom tagiera by tym samym sobie ulżyć. Żydzi Polaków byli: księżki, radnicy, urzędnicy, księżki i inni. Z końcem ^{sierpnia 1941} ~~listopada~~ na skutek amnestii zostali uwolnieni wraz z innymi, transportem przybyliśmy do m. Tockoje gdzie wstąpiliśmy do 21 p.p. H.P. Następnie pulek został przeniesiony do m. Hurat, a wkrótce potem do portu Krasnowodsk i przez morze Kaspijskie, do Teheranu poczym na teren Palestyny.

Nadmieniam, że na kilka dni przed wyjazdem z więzienia m. Lidy do Uchty uchwano mnie do N.K.H.D. i oszkiadeciono, że wiadomym już jest, że kapitanem nie jestem, a chożym, lecz to mała różnica i tak osł. 74 i tak 74 i tak zechniez w łagierach, a chocho' bys i kapitanem do secho' zdeczt.

15 Czerwca, Chm